

HMS, Moet

jakoś mnie nie kręcą mordo
jakieś specyfiki
ale żeby coś napisać
czasem mordo muszę wypić

pozmieniałem nawyki
wiele się u mnie zmienia
prowadzę się jak trzeba
przynajmniej będzie wena

na gorsze, na lepsze ?
to czas nam pokaże
wychodzę na kawę, ale kończę przy barze
skończę i zacznę następny epizod
wspomnień nie zbierze nikt, było miło
codziennie płacę za to jaki jestem
wiem że to trochę egoistyczne
ale kiedy dałbym tobie całe serce
wyszedłbym jak Zabłocki na mydle
dlatego one widza we mnie kota
a nie typa na siemano no i nara
kiedyś byłem zakochany
dzisiaj nie potrafię kochać
także lepiej byś wiedziała

na stoły wjeżdża właśnie Moet
tyle, że ja pierd** taki klimat
nawet uczucia tam są już kupione
ja doceniam żebyś była prawdziwa
na stoły wjeżdża właśnie Moet
tyle, że ja pierd** taki klimat
nawet uczucia tam są już kupione
ja doceniam żebyś była prawdziwa

tyle lat ci przelatuje w sekundę
upada most
a myślałaś że się nie ugnie
nie pasują tu za chuj te puzzle
dlatego sobie życie poukładam później
co by się nie działo, zawsze krocze dumnie
znowu pójdę na całość
inaczej nie umiem
ty mi mówisz że rozumiesz
ale twoje oczy mówią co innego
wiece to głupie

na pełnym ludzi podchodzę do tych spraw dziś
to strasznie proste
proszę nie szukaj w tym magii
na pełnym ludzi podchodzę do tych spraw dziś
to strasznie proste
proszę nie szukaj w tym magii

na stoły wjeżdża właśnie Moet
tyle, że ja pierd** taki klimat
nawet uczucia tam są już kupione
ja doceniam żebyś była prawdziwa
na stoły wjeżdża właśnie Moet
tyle, że ja pierd** taki klimat
nawet uczucia tam są już kupione
ja doceniam żebyś była prawdziwa